

*Witaj majowa jutrzeńko,
Świeć naszej polskiej krainie,
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.*

Witaj maj, piękny maj,
U Polaków błogi raj.

Rajnold Suchodolski „Mazurek 3 Maja”

Któż z nas – oczywiście z pokolenia, które zaczęło uczęszczać do szkoły elementarnej jeszcze w II Rzeczypospolitej – nie śpiewał tej piosenki wielokrotnie z poczuciem prawie nie mniejszym niż hymn i inne patriotyczne pieśni?

To symbol wolnego ducha narodu, to przywiązanie do najlepszej jego tradycji i umiłowania Ojczyzny...

A choć znamy te uczucia, przeżywamy je – nie zawsze łańcuch zdarzeń, ich geneza są dla nas ważne, a tylko rezultat końcowy. Dzisiaj, – kiedy do naszej wolnomularskiej Świątyni – przywołaliśmy, jako nazwę, jako symbol, „Konstytucję 3 Maja” – warto i trzeba prześledzić jej historię, wpływ na tradycję, a nawet zastanowić się, czy dla naszego działania, naszej postawy obecnie, na przełomie trzeciego tysiąclecia – nie wypływają stąd jakieś konkluzje.

Przywołajmy zatem najpierw fakty historyczne.

Jest druga połowa XVIII wieku. Sąsiedzi Polski rosą w siłę i wykorzystując upadek myśli politycznej jej obywateli oraz słabość struktur państwa, dokonują pierwszego rozbioru kraju. Wywołuje to wstrząs w świadomości odłamów opinii szlacheckiej, a chęć naprawy Rzeczypospolitej znajduje oparcie w ideach oświecenia i pracach myślicieli krajowych i zagranicznych. Warto dodać, że w tym czasie działało już w Polsce 12 łóż wolnomularskich (głównie wśród elit społecznych), które promieniowały ideami postępu i łatwiej adaptowały kwestie niezbędnej reformy państwa. Nie jest także przypadkiem, że w pierwszym w świecie ministerstwie oświaty – powołanej przez Sejm w 1773 roku – Komisji Edukacji Narodowej – jednym z wyróżniających się komisarzy tej Komisji był Ignacy Potocki, Wielki Mistrz Wielkiego Wschodu Polski.

Gdy mocarstwa ościennie Rosja i Austria wdały się w wojnę z Turcją i Szwecją – błysnęła nadzieja, że Polska może wydobyć się ze stanu politycznej nicości i uzależnienia od swych sąsiadów. Zwołano Sejm, rozpoczął on obrady 6.10.1788r. i trwał przeszło cztery lata, przechodząc do historii, jako Wielki, czyli Czteroletni. Polacy powetowali sobie długotrwały niedowład parlamentu, czyniąc swój Sejm naprawdę aktywnym i reformatorskim.

Już w pierwszych tygodniach podjęto szereg ważnych uchwał: powiększenie armii, zniesienie powolnej Rosji Rady Nieustającej, ustanowienie podatków od dóbr ziemskich i duchownych. Główne jednak wielkie dzieło Sejmu – to wyłonienie na początku września 1789 r. (a więc w tym czasie, gdy we Francji zburzono już Bastylię i rozgorzała Rewolucja) komisji do opracowania projektu konstytucji, a następnie – wszelkimi silami – doprowadzenie do jej uchwalenia w dniu 3 maja 1791 r.



Uchwalenie Ustawy Rządowej Strony tytułowa i pierwsza pierwodruku Uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja

Konstytucja 3-go Maja, zwana też Ustawą Rządową, ustaliła szereg postępowych, bardziej przyjaznych obywatelom zasad, aniżeli dotąd obowiązujące, stare regulacje XVI-to wieczne.

Oto przykłady:

- *Zagwarantowano mieszczanom znaczny zakres samorządu i prawo do samostanowienia w zasadniczych kwestiach,*
- *Zapewniono tolerancję wyznaniom niekatolickim.*
- *Lud rolniczy, (czyli ludność włościańską) przyjęto pod opiekę prawa i rządu krajowego,*
- *Ustrój władz państwa oparto na stwierdzeniu, że „wszelka władza społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli narodu”. Przyjęto też zasadę Monteskiusza o trójpodziale władzy,*
- *Zniesiono raz na zawsze „Liberum Veto”, wyłączając także z czynnego prawa wyborczego szlachtę bezrolną,*
- *Sprawowanie wymiaru sprawiedliwości powierzono niezawisłym sądom,*
- *Pojęcie „siły zbrojnej, narodowej” sformułowano bardzo nowocześnie, określając jej zasady i cel istnienia.*

Udział wolnomularzy polskich w opracowaniu i uchwaleniu Konstytucji 3-go Maja był naprawdę znaczący. Trzej autorzy tekstu konstytucji: Stanisław August Poniatowski, Ignacy Potocki, ks. Scipione Piattoli – byli masonami, a ściśle kierownictwo grupy postów przygotowujących uchwalenie przez Sejm konstytucji, miało w swym składzie aż 28-miu wolnomularzy. Drugi (obok Małachowskiego) Marszałek Sejmu, Nestor Sapieha – to późniejszy Wielki Mistrz W|W|P|, a jego namiestnik na Wielkopolskę, Ignacy Działyński to także dowódca wojsk, chroniących Stolicę podczas obrad sejmowych. Z siedemnastu postów, uważanych za przywódców Stronnictwa Patriotycznego, które popierało przygotowanie i uchwalenie Konstytucji 3-go Maja – aż dwunastu, czyli 71% należało do łóż, a w Sejmie Wielkim – 21% jego składu, czyli siedemdziesięciu czterech postów było wolnomularzami. Generalnie ujmując; prawie wszyscy masoni znaleźli się w pierwszych szeregach, walczących o przemiany, wielu z nich było tych przemian inspiratorami i architektami.



Stanisław Poniatowski Ignacy Potocki Scypion Piattoli Stanisław Małachowski Kazimierz Sapiecha

Jak na dokument zredagowany przez wolnomularzy, majowa Konstytucja napisana została językiem prostym, odbiegającym od stylu używanego w publikacjach wolnomularskich. Dopiero w załączonym do Konstytucji tekście „Deklaracji Stanów Zgromadzonych” pobrzmiewają wyraźne tony wolnomularskiej retoryki. Zawarte w „Deklaracji” pojęcie „Najwyższej Opatrzności”, której świątynię dla uczczenia uchwalenia Konstytucji postanowiono ufundować, kładąc kamień węgielny na terenie obecnego Ogrodu Botanicznego, nawiązuje dosyć wyraźnie do pojęcia „Najwyższego Budownika Wszechświata”, stanowiącego masonską wersję Istoty Najwyższej.

Po przyjęciu Ustawy Rządowej sejm uchwalił wiele ustaw szczegółowych określających organizację i kompetencje władz państwowych. Nowe ustawy i instytucje były szybko wprowadzone w życie. Wokół konstytucji, pod hasłem: „Król z narodem, naród z królem” powstało zwarte stronnictwo patriotyczno-królewskie. Zorganizowało ono klub polityczny pod nazwą Zgromadzenie Przyjaciół Konstytucji Rządowej, gromadząc zarówno postów, jak i polityków spoza sejmu; wśród nich aż trzydziestu siedmiu było wolnomularzami. Członkowie zasiadający w sejmie byli zobowiązani do solidarnego popierania przyjętych na posiedzeniach klubu projektów. Było to pierwsze w Polsce stronnictwo polityczne zorganizowane w nowoczesny sposób.

Dzięki aktywnej działalności klubu (szczególnie wyróżnili się w tym masonscy redaktorzy „Gazety Narodowej i Obcej” oraz król Stanisław) zastrzeżenia prowincjonalnej szlachty stopniowo przezwycożano i sejmiki z lutego 1792 przyniosły niemal powszechną akceptację konstytucji.

Była ona wynikiem wielkiego historycznego i polityczno-społecznego kompromisu, żadnej więc dużej istotnej kwestii nie mogła doprowadzić do końca. Jeżeli jednak przyjęta została z całkowitą aprobatą przez ogromną większość społeczeństwa, było to skutkiem okoliczności jej powstania. Konstytucja zrodziła się po odrzuceniu gwarancji dworu petersburskiego, zrodziła się po zlikwidowaniu uzależnienia Polski od Rosji.

Z tego też powodu była deklaracją polityczną ogromnej wagi: miała zmienić układ stosunków politycznych w tej części Europy. Europa zrozumiała, że tu nad Wisłą, zdarzyło się coś ważnego.

Dlatego opiniotwórcze kręgi ludzi oświeconych Zachodu zaczęły szybko rewidować swe uproszczone sądy na temat Polski, jako kraju barbarzyńskiego, obskuranckiego, skazanego w naturalny sposób na upadek i na wchłonięcie przez organizmy wyższe, czyli państwa absolutyzmu oświeconego. Przecież jeszcze w połowie XVIII wieku nadzieją pionierów postępu, francuskich encyklopedystów, a szczególnie Voltaire’a, była Semiramida Północy – Caryca Katarzyna II.

Konstytucja 3-go Maja zachwiała tą opinią Zachodu, zmuszając go do zmiany sądów nie tylko na temat Polski, lecz również na temat sensu polityki Rosji wobec Rzeczpospolitej – słowem do rewizji własnych poglądów na ład polityczny w tej części Europy. Ustawa Majowa stała się więc wyzwaniem dla Wschodu i Zachodu.

Niestety, tylko jeden rok naród polski mógł swobodnie wdrażać zasady swej nowej konstytucji. Mała grupka malkontentów podjęła w Rosji zdradzieckie knowania, by postawić na swoim. W dniu 27 kwietnia 1792 r. w Petersburgu (ogłoszonym później pod fałszywą datą 14 maja 1792 r. w pogranicznym miasteczku Targowica) trzech magnatów: hetman Seweryn Rzewuski, bogacz ukraiński Szczęsny Potocki i człowiek Rosji, choć polski hetman Ksawery Branicki wraz z grupką innych np. Szymon Kossakowski, litewki separatysta – podpisali „Akt konfederacji generalnej wolnej koronnej”. Występując w imieniu Rzeczpospolitej wykazali oni bezprawny charakter, cytując „monarchiczno-demokratycznej rewolucji trzeciego maja” i na mocy gwarancji wezwali pomocy wojsk rosyjskich do przywrócenia starego porządku. Wkroczyły one do Polski 18 maja 1792 r. i stoczyły bitwy z polskimi wojskami. Sukcesy obronne księcia Józefa Poniatowskiego pod Zieleńcami i Tadeusza Kościuszki pod Dubienką nie wystarczyły do zwycięstwa. Król Stanisław przerażony, gloszoną przez Katarzynę II ewentualnością jego detronizacji i ponownego rozbioru, mimo, że wojna nie była przegrana, wydał wojsku rozkaz zaprzestania zbrojnego oporu, zgłosił akces do Konfederacji Targowickiej, zdradzając naród i konstytucję.

Rozpoczęła się rosyjska okupacja i rządy bezpośrednio od rosyjskiego ambasadora zależnych słuźalców. W roku następnym przyszła klęska drugiego rozbioru i hańby Sejmu Grodzieńskiego, legalizującego ten gwałt na Rzeczpospolitej.



**Gazeta Narodowa i Obca Katarzyna II
Wieszanie Zdrajców**

St. Szczęsny Potocki

Józef K. Kossakowski

Już wkrótce w ujarzmionym kraju zrodziło się powstańcze sprzysiężenie. Wśród organizatorów spisku, w pierwszej

jego czteroosobowej grupie założycielskiej, było trzech masonów: Ignacy Działyński, jeden z zastępców Wielkiego Mistrza, Eliasz Aloe i Józef Herman Pawlikowski. Wkrótce do nich dołączyli: Ludwik Gutakowski, też zastępca Wielkiego Mistrza, Czcigodny jednej z Ióź Aleksander Linowski, Erazm Mycielski, Piotr Grosman, Józef Świętorzecki i Jan Dembowski. Zorganizowali oni stały kontakt z przebywającymi na emigracji w Saksonii Ignacym Potockim i innymi przywódcami obozu patriotycznego. Do spisku szybko przyłączyli się coraz to nowi wolnomularze, bo doskonale radzili sobie, jako konspiratorzy, będąc przyzwyczajeni do zachowania stałej tajemnicy.

W kraju narastała jednak szybko zapalna sytuacja. Szeregi spiskowców powiększyły się o kadre oficerów polskiej armii, przedstawicieli radykalizującej się inteligencji, sympatyków rewolucji francuskiej i ludzi Kołłątaja, pragnących powrotu ustroju 3-go Maja. Wywierali oni nacisk na emigracyjne kierownictwo w celu przyspieszenia powstania. Nadszedł marzec 1794 roku i gen. Antoni Madaliński dał rozkaz swej brygadzie wyruszenia z Ostrołęki na południe Polski, a w tym samym miesiącu – to jest 24 marca Tadeusz Kościuszko ogłosił w Krakowie akt powstania. Tak zaczęła się insurekcja, a po jej upadku, długie 123-letnie – okupione cierpieniem i krwią – bohaterskie zmagania Narodu Polskiego o wolność. Oczywiście, nie będę ich tutaj omawiał, a ograniczę się tylko do zwrócenia uwagi na tradycję, jaką ukształtowała w naszych dziejach Konstytucja 3-go Maja.



Przysięga Kościuszki

Bitwa pod Racławicami

Tadeusz Kościuszko

Stała się ona ważnym elementem świadomości społecznej, pozostając w pamięci Narodu i w opinii publicznej jako najwybitniejszy obok Unii Lubelskiej element politycznej tradycji Polski.

W powszechnym odczuciu Konstytucja 3-go Maja była przejawem i symbolem samodzielnego i niepodległego decydowania Polaków i Litwinów o losach Rzeczypospolitej. Była świadectwem odzyskania niepodległości. Ale też stała się testamentem narodowym, w którym ginąca Rzeczpospolita przekazuje następnym pokoleniom swą ostatnią wolę i nakaz walki o niepodległość.

Głos w obronie Konstytucji i narodu polskiego zabrali wówczas przebywający na emigracji Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj i Franciszek Dmowski, publikując dzieło: „O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3-go Maja”. Zawarli w nim nie tylko ocenę samej reformy, ale refleksje nad przyszłością Polski i perspektywami, jakie stwarza rewolucja francuska dla układu sił w Europie. W konkluzji swej pracy przedstawili Ustawę Rządową, jako testament narodowy, w którym ginąca Rzeczpospolita przekazuje następnym pokoleniom ostatnią wolę, zwracając szczególną uwagę na przywiązanie do „prawdziwej wolności” i przestrzeganie sprawiedliwości społecznej.

Wypada podkreślić, że w tradycję polityczną Polski wrastało całe dzieło 3-go Maja, jako przeobrażenie ustroju Rzeczypospolitej, dokonane własnymi siłami i wbrew woli zaborców. Dlatego właśnie Konstytucja 3-go Maja była najostrzej tępiona w całym zaborze rosyjskim po 1815 r. Do historii przeszło wydarzenie z 3-go Maja 1823 roku, gdy 15-to letni uczeń gimnazjum w Wilnie, Michał Plater napisał na tablicy: „Vivat Konstytucja 3 Maja”, a jego koledzy poparli go dalszymi hasłami. Namiestnik cara Nikołaj Nowosilcow wszczął zaciekle śledztwo, aresztując liczne grupy młodzieży, także filomatów i zsyłając wiele osób do wschodnich guberni.

Hugo Kołłątaj

Od tej chwili rocznica 3-go Maja nigdy już nie będzie w Polsce zapomniana, będzie pełnić mobilizującą rolę

polityczną.

W czasie powstania listopadowego grupa Adama Czartoryskiego uznała hasło 3-go Maja za swój sztandar ideowy, przyjmując nawet nieoficjalnie nazwę „Obozu 3-go Maja”. Natomiast Gromada Ludu Polskiego „Humań” i Towarzystwo Demokratyczne spoglądały krytycznie na dzieło 3-go Maja z powodu art. IV Konstytucji, w którym nie dokonano uwłaszczenia chłopstwa.

Jakże wzruszająco wplekli w swe arcydzieła pamięć o 3-cim Maju Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki. Czy jest potrzeba przypominania dzisiaj „Pana Tadeusza” lub „Horsztyńskiego”? A choć w drugiej połowie XIX wieku nastąpiło w społeczeństwie bardziej racjonalne traktowanie Konstytucji 3-go Maja, głównie przez partie ludowe i lewicowe – to przecież już PPS w swych odezwach wykazała pozytywny stosunek do 3-go Maja, akcentując aspekt niepodległościowy dzieła Sejmu Czteroletniego. I taki właśnie sens przybrała tradycja majowa u schyłku XIX wieku. Służyła ona przede wszystkim myśli niepodległościowej, pobudzała ambicje narodowe oraz integracyjne zarówno w aspekcie terytorialnym, jak i społecznym. Widać to było w 1891 r. – 100-lecie Konstytucji 3-go Maja. Obchodzono je uroczysto we wszystkich rozbiorach.

Nowy wybuch uczuć patriotycznych miał miejsce w roku 1916. Obchody Święta 3-go Maja – 125 rocznica konstytucji – przybrały we wszystkich zaborach ogromne rozmiary i bardzo zróżnicowane formy; były to uroczystości religijne, starannie przygotowane akcje odczytowe, festyny, pochody i kwesty.

Aż wreszcie przyszła niepodległość... Tradycja majowa stała się od początku oficjalnie czczonym kultem państwowym wolnej Polski. Ustawą z 29 kwietnia 1919 roku dzień 3 Maja został uznany po wieczne czasy uroczystym świętem, a pamięć o Konstytucji wpisano w ustawodawstwo polskie we wstępie do Konstytucji 1921 roku. Został nie tylko świętem narodowym, ale później także kościelnym: świętem Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej.

Warto dodać, że w latach 20-tych i 30-tych studenci na swój sposób obchodzili 3-go Maja. Czcząc tradycję XIX wieczną, zbierali się w Ogrodzie Botanicznym przy ruinach fundamentów Świątyni Opatrzności, a następnie maszerowali pod bramę Uniwersytetu.



Medal pamiątkowy z 1791r. Ulotka Kraków 1891 r. Naklejka Lwów 1917r. Ulotka Łódź 1917r.

W czasach PRL-u niechęć władz do tradycji majowej trwała do roku 1981, choć przedtem od czasu do czasu w momentach „odwilży”, pozwalano na wspomnienia. Mimo to Stronnictwo Demokratyczne ustanowiło dzień 3-go maja swoim świętem. Ale dopiero 3-go maja 1981 roku nastąpiła spontaniczna, patriotyczna manifestacja jedności wokół tradycji. Zorganizowała ją „Solidarność”.

Gdy więc państwo polskie odzyskało pełną suwerenność – Sejm III-ciej Rzeczypospolitej w dniu 6 kwietnia 1990 roku przywrócił święto Trzeciego Maja, a Władze i cały Naród uczęły w 1991 roku szczególnie uroczysto 200-lecie uchwalenia Konstytucji.

Przedstawione fakty dowodzą niezbicie, że wpływ najważniejszej ustawy Sejmu Czteroletniego na świadomość narodową Polaków w ciągu ponad dwóch wieków był ogromny, a zasługa obrony tradycji majowej jest dziełem wielu

pokoleń Polaków. Wielokrotnie i z poświęceniem bronili jej w okresach niewoli.

Dlatego i my przyjmujemy dzisiaj z satysfakcją ocenę ściśle historyczną – nota bene dopiero naszych czasów – że polska Ustawa Rządowa z 1791 roku jest jednym z trzech najważniejszych wydarzeń „Epoki Rewolucji” (ostatniej dekady XVIII wieku). Obok konstytucji Stanów Zjednoczonych z 17 września 1787 roku i konstytucji francuskiej z 14 września 1791 roku – polska Ustawa Rządowa 3-go Maja 1791 roku weszła do historii, jako powszechnie uznana jedna z „trzech latarni ideowych tamtej epoki”. Obecni więc historycy potwierdzili opinię Tomasza Jeffersona, Sekretarza Stanu USA, a potem 3-go Prezydenta USA, że polska Konstytucja ma rangę dokumentu o wartości uniwersalnej.



Fundament Świątyni Opatrzności Znaczek 2-go obiegu 1987r. Bieg z okazji rocznicy 3-go Maja Serwisi Fonmoney



Deska wygłoszona w trakcie uroczystego posiedzenia Sz\L\ „Konstytucja 3 Maja” na Ws\Warszawy w dniu 1 maja 2014r. E\P